

Maria Puciata

Konserwacja portretów z Domu Małego Dziecka w Warszawie

Ochrona Zabytków 18/3 (70), 48-54

1965

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez **Muzeum Historii Polski** w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Zaletą zastosowanego parkietu z plexiglasu i duraluminium jest jego stosunkowo niewielki ciężar. Wprowadzenie duraluminium pozwoliło na trzykrotne obniżenie ciężaru w porównaniu z materiałem dotychczas stosowanym — stałą, a uchwyty z polimetakrylanu metylu,

a więc tworzywa o dużej wytrzymałości na różnokierunkowe oddziaływania siły, mogły mieć zmniejszone wymiary, co jest korzystne dla pracy desek jak również decyduje o wyglądzie estetycznym.

mgr Barbara Bosowska

APPLICATION DU PARQUETAGE EN PLEXIGLAS ET EN DURALUMINIUM AU COURS DES TRAVAUX DE CONSERVATION DE LA COMPOSITION PICTURALE SUR PANNEAU DES „TROIS SAINTS JEANS” DE CZULICE

Cet article discute les épreuves et le traitement de conservation du tableau des „Trois Saints Jeans” de Czulice dont le problème principal fut une nouvelle solution du système de parquetage par l'introduction de matériaux non appliqués jusqu'à présent en Pologne pour ce genre de constructions.

Au moment où la conservation de cet objet fut acceptée, le support du tableau se composant de 4 planches détachées était gauchi, incurvé et fissuré. Le bois rongé à cause de l'action nuisible des insectes, la peinture voilée par le vernis ébloui détachée en plusieurs places avec la préparation de support s'effritant facilement. Les travaux de conservation ont pris le cours suivant: la peinture et la préparation s'effritant furent fixés au support à l'aide d'un liant ciro-résineux, puis dégagés de toute impureté par un mélange térébenthino-alcoolique. Les fissures des planches furent recollées avec de la colle forte et les planches particulières fixées au panneau à l'aide de la colle caséinique. Le support du tableau recollé fut dégauchi par refoulement à la base d'alcool méthylique l'imprégnant simultanément de la solution alcoolique du shellac. A l'égard de la grande tendance du tableau à se gauchir, il fut indispensable d'installer le parquetage. Une construction métallique dressante fut appliquée, fixée au support du tableau à l'aide de poignées de guide selon le projet du prof. dr. Józef E. Dutkiewicz.

Les profilés en T, disposés à travers les couches annuelles, effectués de l'alliage du type duraluminium (composition chimique Al Cu 4 Mg 1Mn) de la résistance accrue et d'une grande plasticité, constituent la construction métallique transmettant la force conditionnée par les déformations de la planche. Les qualités importantes du matériel appliqué sont sa légèreté et sa résistance à la corrosion. Les profilés sont enfoncés dans les poignées de guide en forme de cylindre, produits d'une substance macromoléculaire polyméthacrylate de méthyl de la marque de commerce „plexiglas” (verre organique). Les poignées furent collées au support du tableau en employant le vinyl polyacétate acétylique, matière exclusivement adhésive, caractéristique par sa capacité de se dilater et de se contracter dans toutes directions possibles, c'est à dire de s'écouler sous la pression d'une force extérieure. Le cambrage, la contraction et la dilatation du bois n'exercent aucune influence sur la résistance du liant. La qualité du parquetage appliqué résulte de son poids minime — trois fois réduit en comparaison de celui employé dans les constructions métalliques. L'introduction du polyméthacrylate de méthyl, c'est à dire d'une matière de grande résistance à différentes réactions de la force a permis de réduire les dimensions des poignées de guide ce qui est bien avantageux pour le travail des planches et détermine leur aspect esthétique.

MARIA PUCIATA

KONSERWACJA PORTRETÓW Z DOMU MAŁEGO DZIECKA W WARSZAWIE

W ostatnich latach wśród licznych interesujących obiektów, jakie przeszły przez ręce konserwatorów w Pracowni Malarstwa przy Państwowym Przedsiębiorstwie Pracownie Konserwacji Zabytków w Warszawie, znalazł się nieznany dotychczas bliżej zespół portretów pochodzących z II poł. XVIII w., a będą-

cych w posiadaniu Państwowego Domu Małego Dziecka przy ul. Nowogrodzkiej 75 w Warszawie. Na zespół ten składają się portrety dobrodziejów szpitala Dzieciątka Jezus, którzy na początku jego istnienia hojnymi datkami i zapisami wspomagali powstałą z inicjatywy ks. Gabriela Baudouina instytucję charyta-



1. Portrety dobrodziejów d. szpitala Dzieciątka Jezus w Warszawie. Sześć portretów na jednym płótnie, przedstawiających (od góry do dołu i od lewej do prawej): króla Augusta III, króla Stanisława Augusta Poniatowskiego, królewicza Ksawerego, Hieronima Szmotyckiego bpa plockiego, Karola Kreni kanonika warszawskiego i plockiego oraz Józefa Sołhuba wojewodę witebskiego. Stan podczas konserwacji, po zakitowaniu ubytków

1. Portraits des bienfaiteurs de l'ancien Hospice des Enfants Trouvés à Varsovie. Six portraits sur une toile présentent (du haut en bas et de gauche à droite) le roi Auguste III, le roi Stanislas Auguste Poniatowski, le prince Xavier, Hieronim Szmotycki évêque de Plock, Charles Kreni chanoine de Varsovie et de Plock, Joseph Sołhub voïevode de Witebsk. L'état des portraits au cours des travaux de conservation, après le masticage des craquelures

2. Portret królewicza Ksawerego (fragment il. 1). Stan podczas konserwacji

2. Portrait du prince Xavier (fragment 1). État pendant les travaux de conservation





3. Portret Krystyny z Sanguszków Bielińskiej.
Stan przed konserwacją

3. Portrait de Christine Bielińska, née Sangusko. État avant la conservation



4. Portret Krystyny z Sanguszków Bielińskiej.
Stan podczas konserwacji

4. Portrait de Christine Bielińska, née Sangusko. État pendant les travaux de conservation



6. Portret prymasa Michała Poniatowskiego. Stan przed konserwacją

6. Portrait du Primat Michel Poniatowski. État avant la conservation



7. Portret prymasa Michała Poniatowskiego. Stan podczas konserwacji

7. Portrait du Primat Michel Poniatowski. État pendant les travaux de conservation



5. Portret Krystyny z Sanguszków Bielińskiej. Stan po konserwacji

5. Portrait de Christine Bielińska, née Sanguszko. État après les travaux de conservation



8. Portret prymasa Michała Poniątkowskiego. Stan po konserwacji

8. Portrait du Primat Michel Poniątkowski. État après la conservation

tywną¹. Są to portrety: ks. Piotra Gabriela Baudouina, Franciszka Bielińskiego — starosty czerskiego, Jana Klemensa Branickiego — kasztelana krakowskiego, Augusta Czartoryskiego — wojewody ruskiego, Jakuba Gęrdzielskiego — Dyrektora Skarbu Departamentu Płockiego, Kazimierza Krasińskiego — oboźnego W. K., króla Stanisława Augusta, Prymasa Michała Poniątkowskiego, Antoniego Hieronima Szeptyckiego bpa płockiego, Stanisława Andrzeja Załuskiego — bpa krakowskiego (2 szt.), Marcina Załuskiego — sufragana płockiego, oraz 6 portretów malowanych na jednym płótnie: Augusta III Sasa, Stanisława Augusta Poniątkowskiego, królewicza Ksawerego Sasa, Hieronima Szmotyckiego — bpa płockiego, Karola Kreni — kanonika warszawskiego i płockiego, Józefa Sołohuba — wojewody witebskiego. Ponadto portrety: Krystyny z Sanguszków Bielińskiej, Kunegundy z Sanguszków Czackiej, Izabeli z Flemingów Czartoryskiej, Urszuli z Bielińskich Czerwińskiej, Anny z Ossolińskich Krasińskiej, Józefy z Morsztynów Ossolińskiej, Barbary z Duninów Sanguszkowej, Joanny z Sułkowskich Sapieżyny (łącznie 26 portretów). Portrety te, przeniesione z dawnej siedziby przy placu Wareckim, umieszczone zostały w bibliotece Domu Baudouina na Nowogrodzkiej. Tam też przetrwały dwie wojny światowe oraz powstanie warszawskie, ulegając niewielkim tylko zniszczeniom. Dwa portrety ks. Baudouina, które zaliczyć by należało do tego zespołu: jeden en piéds z widokiem zabudowań Szpitala Generalnego na placu Wareckim, przechowywany do czasów ostatniej wojny w biurze kierownika kancelarii Szpitala Dzieciątka Jezus, drugi — popiersie, przechowywany w kancelarii przeło-

¹ Dom Podrzutków im. Dzieciątka Jezus powstał w 1732 r., początkowo jako zakład o charakterze prywatnym. Mieścił się w drewnianym domu usytuowanym na placu przy Krakowskim Przedmieściu naprzeciw kościoła i klasztoru dominikanów, a od 1736 r. w kamienicy Mikołaja Olborskiego (na miejscu późniejszego pałacu Karasia). Na skutek usilnych starań ks. Baudouina ówczesny administrator diecezji poznańskiej, Stanisław Hozjusz nadał Zakładowi prawa instytucji publicznej i obdarzył ją licznymi przywilejami. Oficjalny akt erekcyjny od króla Augusta III uzyskał Dom Podrzutków, podniesiony do rangi Szpitala Generalnego, z okazji budowy nowej siedziby przy placu Wareckim w latach 1754—56. Szpital mieścił się tam do końca XIX w. W 1897 r., w związku z zamierzoną parcelacją terenów zajętych przez gmach szpitala, przystąpiono do budowy nowej siedziby przy ul. Nowogrodzkiej. Dom Podrzutków im. ks. Baudouina w 1901 r. otrzymał jeden z pawilonów. Obecnie nosi miano Państwowego Domu Małego Dziecka, por. ks. dr Franciszek Śmidoda, ks. *Gabriel Piotr Baudouin i Jego Dzieło w latach 1732—1768*, Warszawa 1938; Zbigniew Bobrowski, *Budynki użyteczności publicznej w Polsce Wieku Oświecenia*, „Studia i Materiały do Teorii i Historii Architektury i Urbanistyki”, t. III, Warszawa 1961, s. 65; Eugeniusz Szwanowski *Warszawa*, Warszawa 1952 r., s. 228; tenże, *Ulice i place Warszawy*, Warszawa 1963, s. 174.



9. Portret Urszuli Czermińskiej. Stan przed konserwacją
9. Portrait d'Ursule Czermińska. État avant la conservation



10. Portret Urszuli Czermińskiej. Stan podczas konserwacji — na piersiach portretowanej widoczna odsłonięta brosza przy sukni świeckiej, należącej do pierwszej wersji, która stanowi spodnią warstwę malarską

10. Portrait d'Ursule Czermińska. État pendant les travaux de conservation. Sur la poitrine de la pré-nommée on voit la broche agrafée au corsage de la robe civile, dans laquelle elle fut présentée, dans une première version de ce portrait, retouchée ensuite et recouverte d'une nouvelle couche de peinture

zonej ss. miłosierdzia, zostały zniszczone podczas bombardowania szpitala w 1939 r.²

W 1911 r. obrazy te eksponowane były na wystawie poświęconej Warszawie, a zorganizowanej przez Towarzystwo Opieki nad Zabytkami Przeszłości³. W 1938 r. wymienia je ks. Śmidoda w monografii ks. Baudouina oraz 14 z nich reprodukuje⁴. W 1962 r. parę portretów włączono do ekspozycji na wystawie Sztuki Warszawskiej z okazji obchodów stulecia Muzeum Narodowego w Warszawie⁵. Identyfikację osób przedstawionych na wymienionych portretach ułatwiają umieszczone na odwrociach napisy określające osobę portretowaną pełnym imieniem i nazwiskiem wraz z należnymi jej tytułami, a niekiedy zawierające wysokość sumy lub rok dokonanego

zapisu. Np. napis na portrecie Kazimierza Krasieńskiego: *Kazimierz hrabia/ Krasieński /Oboźny W: Kor./ Datkiem Hoynym i litością /Dobrodziej/ tego Szpitala R: P: 1795/.../Niechże żyją y chwałę nieba wysługuią/ cnotliwi/ lub na portrecie Barbary Sanguszkowej: *Barbara z Duninów /xiężna/Sanguszkowa/ Marszałkowa W. Lit /datkiem zawsze, y zapisem/ 30 tysięcy na Golubskim wiecznie /tego Szpitala /Dobrodziejka. Jeden z napisów na odwrociu portretu Andrzeja St. Załuskiego stwierdza autor-**

oraz na s. 104, poz. 662 portret ks. Baudouina z wicokiem Szpitala Generalnego, opisany dokładnie z podanym in extenso napisem umieszczonym na obrazie.

⁴ W tym oba portrety zniszczone. Fr. Śmidoda, o. c., s. 117, il. na s. 63, 240, 242, 244—255.

⁵ Sztuka Warszawska od Średniowiecza do połowy XIX w. Katalog Wystawy Jubileuszowej zorganizowanej w Stulecie Powstania Muzeum 1862—1962, Warszawa 1962, s. 88, poz. 168, 169 (na wystawie tej eksponowany był portret ks. Baudouina — własność Muzeum Narodowego w Warszawie nr inw. 17369, nie należący jak się wydaje do omawianego zespołu j. w., s. 87, poz. 167), oraz Uzupełnienie do Katalogu w „Roczniku Muzeum Narodowego w Warszawie”, VIII, W-wa 1964, s. 514, 525.

² Na podstawie informacji p. Blicharskiej, kierowniczkii sekretariatu Szpitala Dzieciątka Jezus oraz siostry przełożonej ss. miłosierdzia w Instytucie św. Kazimierza na Tamce. Być może zespół ten był niegdyś liczniejszy. Sprawę tę wyświecić by mogły szczegółowe poszukiwania. Nie wyjaśnia tego dawna numeracja, gdyż parę portretów jej nie posiada, a z zachowanych numerów największy jest nr „23”. Po wojnie dostał się przypadkowo do zbioru portret nieznanego starszego mężczyzny pochodzący z ok. poł. XIX w.

³ Wymienia je katalog: *Pamiętki Starej Warszawy zebrane na wystawie...*, Warszawa 1911, s. 100, poz. 609, 611, 618; s. 101, poz. 620, 623; s. 102, poz. 638, 639, 640; s. 104, poz. 663, 664; s. 105, poz. 665, 670, 671, 673, 679, 675; s. 106, poz. 676



11. Portret Urszuli Czermińskiej. Stan po konserwacji, z zachowaniem drugiej wersji portretu w ubiorze zakonnym

11. Portrait d'Ursule Czermińska. État après les travaux de conservation. Seconde version de la même peinture, où la prénommée est présentée dans sa robe de couvent

stwo obrazu: *Andreas Stanislaus Kostka /in Zaluskie/ Zaluski /Episcopus Cracoviensis/ Dux Severia/ pinxit Ant: Brygierski /Prebens in Eccl. Cath, Craco: et /Cath Kelece: A. D. 1757/ Mortuus est Die 16 9 bris/ A. D. 1759 Cracovie.*

Obrazy te reprezentują dość różny poziom artystyczny. Są to przeważnie portrety utrzymane w konwencji barokowego lub klasycystycznego portretu reprezentacyjnego, ograniczonego do form półpostaci. Wśród nich odnaleźć można kopie, jak np. portret Stanisława Augusta, prymasa Poniatowskiego czy Augusta III Sasa, lub dzieła zdradzające rękę samodzielnego artysty, nie najgorzej obeznanego z rzemiosłem malarskim, np. portret Józefy Ossolińskiej, Jakuba Gredzielskiego czy Kunegundy Czackiej. Portret Andrzeja Załuskiego, któremu autor — Antoni Brygierski nadał dosadną charakterystykę, uwypuklając w sposób plastyczny zarys głowy, pełny owal twarzy oraz pogrubione rysy, wyraźnie odbiega od graficznego i aplikacyjnego traktowania postaci w portrecie Antoniego Szeptyckiego, o cechach formalnych mieszczących się już w kategoriach prymitywu.

⁶ Urszula z Bielińskich Czermińska, a nie z Rojewskich, jak mylnie określa napis (por.: A. Boniecki, *Herbarz Polski*, t. I, Warszawa 1899, s. 229 231 oraz t. III, Warszawa 1900, s. 364; Wł. Dworzaczek, *Genealogia*, Warszawa 1959, tabl. 156, żona

W 1960 r. portrety przekazano w celu konserwacji do Pracowni Konserwacji Zabytków w Warszawie. W Pracowni Malarstwa dokonano koniecznych zabiegów konserwatorskich, przywracając obrazom w miarę możliwości ich oryginalny wygląd. Z wyjątkiem portretu Kunegundy Czackiej (pastel) wszystkie inne malowane są na płótnie techniką olejną na podkładzie kredowym. Stan zachowania portretów określić można jako dość dobry. Wszystkie zdublowane były na gruboziarniste płótna na kłajster. W większości wypadków zarówno płótna oryginalne jak i dublujące były nadwątlone i miejscami zbutwiały. Umieszczone na odwrociach napisy oryginalne przeniesione przy poprzedniej konserwacji w dosłownym jedynie brzmieniu na dublaż, zachowały się dobrze. Lica obrazów pokrywała gruba warstwa brudu i pożółkłego werniksu. Liczne, szeroko założone retusze i kity zachodziły miejscami na oryginalne malowidło. Ubytki warstwy malarskiej zlokalizowane były przeważnie na krawędziach i w tłach z wyjątkiem obrazu z sześcioma portretami, gdzie ubytki rozsiane były na całej powierzchni malowidła (il. 1), dochodząc w niektórych wypadkach do 30%, np. portret Augusta III i królewicza Ksawerego (il. 2). Jeden z portretów — Urszuli Czermińskiej, o którym będzie jeszcze mowa, był gruntownie przemalowany. Przemalowania pozostałych obrazów zawierały się w granicach oryginalnej kompozycji. Zabiegi konserwatorskie rozpoczęto od usunięcia dawnego dublażu oraz oczyszczenia odwrocia z resztek kleju, następnie obrazy zdublowano na nowe płótna na masę woskową, przenosząc na nie dokładnie przekalkowane uprzednio napisy oryginalne. Z lica usunięto wadliwie założone kity i retusze oraz przemalowania. Ubytki zakitowano i po zawerniksowaniu zapunktowano. Powtórnie obrazy zawerniksowano oraz powierzchnię zmatowano cienką warstwą zabezpieczającej pasty woskowej (il., il. 3—8).

Z racji niewielkich, dość typowych i najczęściej spotykanych w praktyce konserwatorskiej zniszczeń, jakim uległy wymienione obrazy, ustalenie programu zabiegów konserwatorskich nie nastęrczało większych trudności. Jedyny problem dość skomplikowany, wymagający całego szeregu badań powstał w związku z portretem Urszuli Czermińskiej. Portret przedstawia Urszulę Czermińską w stroju zakonnym wizytek w czarnym habicie i welonie oraz białej podwice z krzyżem i różańcem w pasie. Przy dolnej krawędzi obrazu umieszczony jest napis następującej treści: *J. W. Jey Mość Pani Urszula Kasztelanowa Małogoska z Domu Roiewska Pierwsza Fundatorka Szpitala Dzieci Podrzuconych w Warszawie U Marci u Panien Wizytek 13 fbra. Roku 1753*⁶

Antoniego Czermińskiego kasztelana małogoskiego, siostra Franciszka Bielińskiego marszałka w. k. w r. 1728 na rok przed śmiercią męża, osiadła w klasztorze wizytek w Warszawie w charakterze siostry agreee, tzn. nie składającej ślubów. Zmarła w klasztorze w 1753 r.

(il. 9). Oględziny obrazu oraz wstępne badania powierzchni malarskiej pozwoliły na stwierdzenie istnienia wcześniejszego malowidła pod wierzchnią warstwą farby. Wykonane następnie przez Główne Laboratorium zdjęcie rentgenowskie wykazało, że mamy do czynienia z jednym portretem, gdyż jak stwierdzono twarz nie została przemalowana, w dwóch wersjach: pierwszej przedstawiającej sportretowaną w stroju świeckim w dekoltowanej, drapowanej na ramionach sukni, spiętej na piersiach broszą, oraz późniejszej w stroju zakonnym⁷ (il. 10). Przybliżony czas powstania obu wersji daje się dość łatwo określić: dla pierwszego obrazu terminem ante quem jest rok zamieszkania Czerwińskiej u wizytek czyli 1728, dla drugiej terminem post quem data śmierci sportretowanej — 1753, umieszczona w inskrypcji należącej, jak wykazały badania, do drugiej warstwy malarskiej. Dodatkowym argumentem przemawiającym za tym, że druga wersja obrazu powstała po śmierci Urszuli Czerwińskiej jest fakt, że siostrzom agregée habit przysługiwał dopiero po śmierci⁸. Nie jest wykluczone, że już pierwszy portret Urszuli Czerwińskiej znalazł się w posiadaniu ks. Baudouina, który gromadził wizerunki dotatorów. Wśród nich najznacniejszą była Urszula Czerwińska. W czasie swego pobytu w klasztorze poznała ks. Baudouina, z którym wkrótce zaczęła współpracować przy organizowaniu Szpitala Podrzutków, stwarzając swymi licznymi zapisami i wysokimi datkami podstawy egzystencji nowo powoływanej do życia instytucji. Po śmierci Czerwińskiej portret jej

⁷ Zdjęcia rentgenowskie, wyniki badań, makro- i mikrografie przechowywane są w archiwum Głównego Laboratorium PKZ. Za udostępnienie materiałów oraz cenne uwagi dziękuję uprzejmie kierownikowi Gł. Laboratorium prof. Bohdanowi Marciniemu.

⁸ Wg informacji siostry przełożonej klasztoru wizytek w Warszawie, która łaskawie udostępniła ma-

„ubrano” w habit zakonny wizytek, być może na życzenie ks. Baudouina, co wydaje się prawdopodobne, gdyż na klasztorny okres życia Urszuli przypada, jak już wspomniano, jej działalność związana ze Szpitalem Podrzutków, która w efekcie przyniosła jej zaszczytne miano — Pierwszej Fundatorki. W tym stanie rzeczy trudno traktować drugą wersję portretu jako przemalowanie sensu stricto, raczej należy ten zabieg za adaptację portretu oryginalnego, dostosowaną do wymagań właściciela. Jednocześnie, biorąc pod uwagę fakt zbliżonego czasu powstania obu wersji, wartość historyczną obrazu, bo chyba i w tych kategoriach należy rozpatrywać cały zespół, oraz wartość dokumentalną napisu należącego do drugiej warstwy malarskiej postanowiono nie usuwać „przemalowań”. Przeprowadzono przy obrazie tym normalny tok zabiegów konserwatorskich, podobnie jak przy wyżej omówionych (il. 11).

Po konserwacji wszystkie portrety powróciły do Domu Małego Dziecka i tak jak poprzednio umieszczone zostały na ścianach biblioteki zakładowej. Wydaje się, że przedstawiony tu pokrótce zespół obrazów wart jest bliższego zainteresowania ze strony historyków sztuki, pracujących nad zagadnieniem portretu polskiego XVIII w. Przyszłemu badaczowi prace konserwatorskie i ich wyniki, a przede wszystkim szczegółowa dokumentacja fotograficzna ułatwią w znacznym stopniu pracę.

Maria Puciata
Pracownice Konserwacji Zabytków
Warszawa

teriały z archiwum klasztornego. Nie udało się ustalić daty urodzin Urszuli. Ułatwiłoby to dokładniejsze określenie czasu powstania pierwszej wersji portretu. Księga Zmarłych, na którą powołuje się ks. Śmidoda (o. c., s. 62 przyp. 200) zaginęła w czasie ostatniej wojny. Do księgi obłóczyn wpisywały swe życiorysy jedynie siostry składające śluby.

CONSERVATION DES PORTRAITS DE LA COLLECTION APPARTENANT À LA MAISON DES ENFANTS DE BAS-ÂGE À VARSOVIE

Ce communiqué présente les travaux de conservation effectués par le Laboratoire de la Peinture et le Laboratoire Central des Ateliers de Conservation des Monuments Historiques à Varsovie. Les travaux précités ont eu pour objet la conservation de 26 portraits. Cette collection présente une suite

de portraits des bienfaiteurs de l'ancien Hospice des Enfants Trouvés à Varsovie, fondé sous l'initiative de l'abbé Pierre Gabriel Baudouin. La collection en question appartient actuellement à la Maison des Enfants de Bas-Âge à Varsovie.